

stowarzyszenie
nowe horyzonty

SUPERAGENTKA

Przyjaźń zaczyna się od zagadki

kino
dzieci
prezentuje



w kinach od 11 maja

FILM KARLA VON BENGTON

COPENHAGEN BOMBAY PREZENTUJE KOPRODUKCJĘ Z CB SVERIGE AB

PRZY WSPARCIU NEW DANISH SCREEN WSPÓLFINANSOWANIE SVENSKA FILMINSTITUTEN SPRZEDAŻ ŚWIATOWA I DYSTRYBUCJA COPENHAGEN BOMBAY SALES
PRODUCTION DESIGN JESSICA NICHOLLS MONTAŻ LINDA JILDMÅLM MUZYKA NATHAN LARSON I LANRE ODUNLAMI DŹWIEK JESS WOLFSBERG ANIMACJE KRISTIAN MØLLER
PRODUCENT WYKONAWCZY SARITA CHRISTENSEN PRODUKCJI METTE VALBJØRN SKØTT & FIE ØRNSØ KOPRODUKCJI RODRIGO VILLALOBOS CÁCERES & LINA JONSSON
SCENARIUSZ KARLA VON BENGTON REŻYSERIA KARLA VON BENGTON



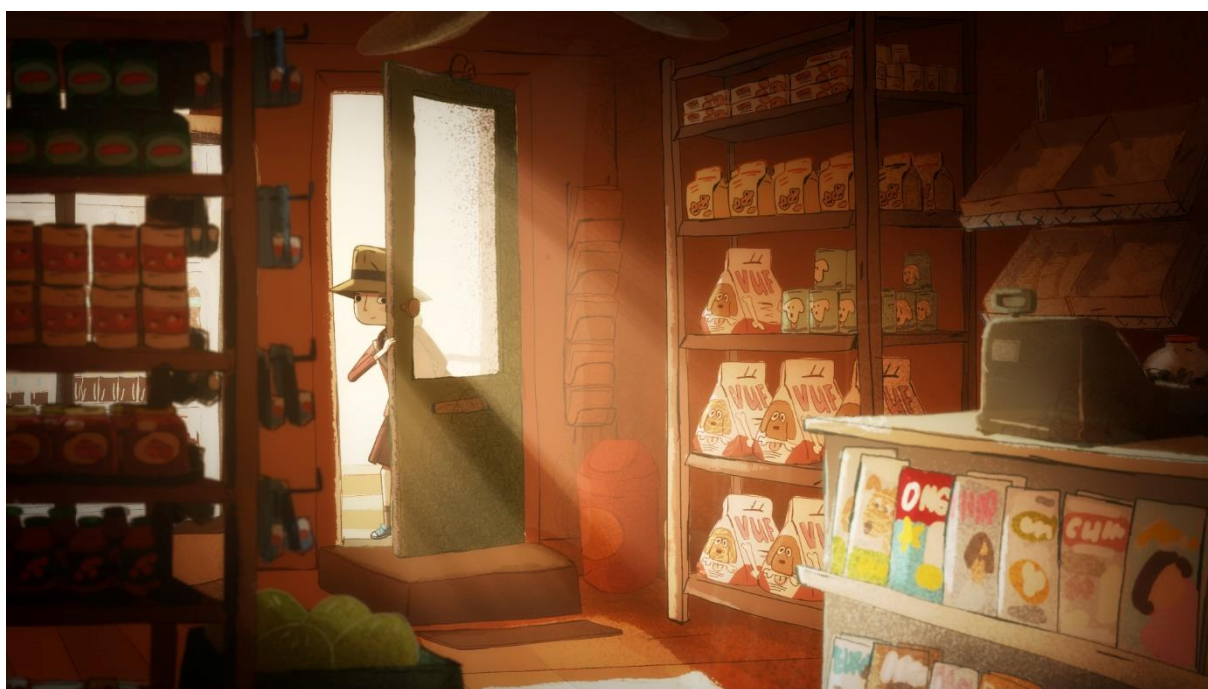
PRESSBOOK

OPIS FILMU

Duńska animacja o 10-letniej Agathe-Christine to kino detektywistyczne dla dzieci w najlepszym wydaniu. Gdy dziewczynka przeprowadza się z rodziną do nowego miasta, natychmiast zakłada biuro detektywistyczne, a w lokalnym sklepiu dostaje pierwsze prawdziwe zlecenie. Ma siedem dni na rozwiązanie zagadki drobnych kradzieży. Nowe zadanie będzie doskonałą okazją do zdobycia prawdziwego przyjaciela.

Superagentka otrzymała nagrodę Jury ECFA European Children's Film Association podczas 35. Międzynarodowego Festiwalu Filmów Młodego Widza „Ale Kino!” w Poznaniu i brała udział w konkursie filmów pełnometrażowych 4. Festiwalu Filmowego Kino Dzieci.

W kinach od 11 maja



Superagentka, reż. Karla von Bengtson, dystr. Stowarzyszenie Nowe Horyzonty

TYTUŁ ORYGINALNY

REŻYSERIA

GŁOSY W WERSJI POLSKIEJ

GATUNEK

CZAS TRWANIA

KATEGORIA WIEKOWA

PRODUKCJA

SPRZEDAŻ ŚWIATOWA

DYSTRYBUCJA W POLSCE

PREMIERA W POLSCE

WIĘCEJ INFORMACJI

Nabospionen

Karla von Bengtson

Zosia Modej, Janek Barwiński, Monika Piłkuła, Krzysztof Plewako-Szczerbiński, Magdalena Wasyluk, Kamil Pruban, Antoni Zduń, Cezary Nowak, Agnieszka Kudelska, Zuzanna Jaźwińska, Leszek Zduń, Kostek Barwiński

animacja/dla dzieci/familijny/przygodowy

77 min

6+

Copenhagen Bombay Production,

Copenhagen Bombay Sales

Stowarzyszenie Nowe Horyzonty

11 maja 2018

www.kinodzieci.pl

KARLA VON BENGTON - REŻYSERKA



Karla von Bengtson jest absolwentką reżyserii filmów animowanych w Duńskiej Szkole Filmowej. Jej film dyplomowy z 2004 roku pt. *The Shadow in Sara* otrzymał nagrodę na 29. Międzynarodowym Festiwalu Filmów Animowanych w Annecy. Krótkometrażowy film *Tygrysy i tatuaże* (2010) zdobył nagrodę publiczności na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Młodego Widza Lucas we Frankfurcie nad Menem. Film *Superagentka* (2017) jest pełnometrażowym animowanym debiutem reżyserki.

FILMOGRAFIA

- *Superagentka* (2017)
- *Me & Sonny*, serial telewizyjny (w produkcji)
- *Tygrysy i tatuaże* (2010)
- *Princess Rita* (2008)
- *The Shadow in Sara* (2004)



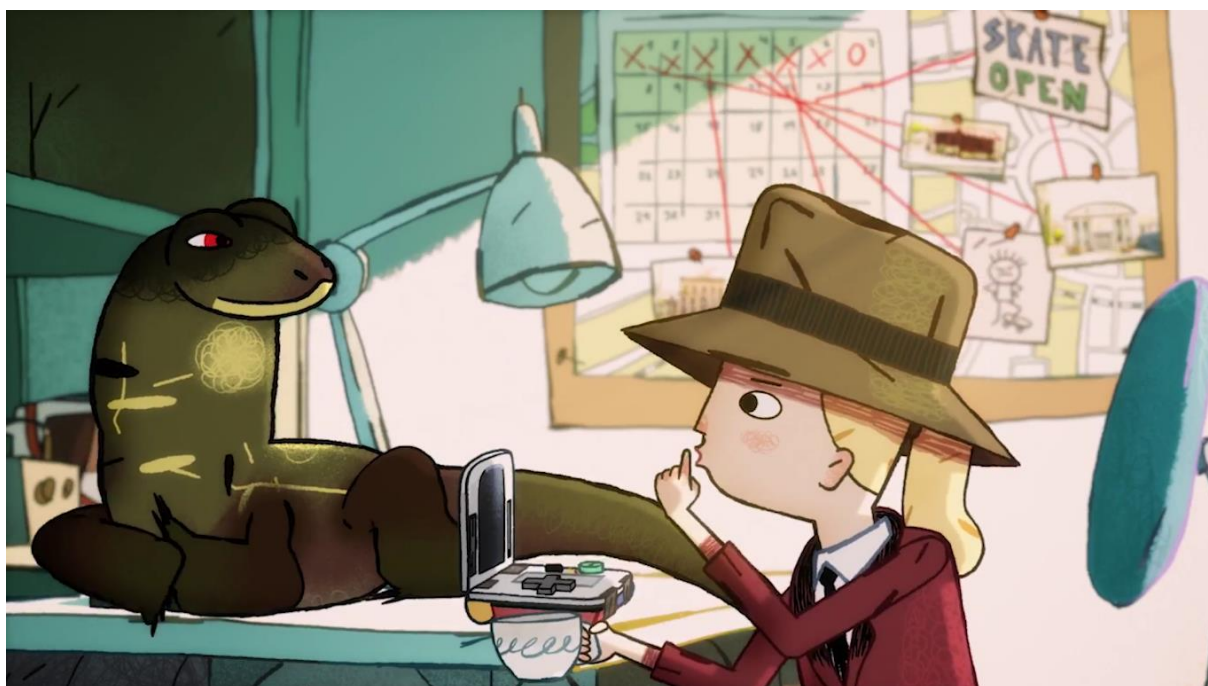
Superagentka, reż. Karla von Bengtson, dystr. Stowarzyszenie Nowe Horyzonty

WYWIAD Z REŻYSERKĄ

Wywiad Piotra Guszkowskiego z reżyserką Karłą von Bengtson pt. Dzieci bez przerwy muszą być detektywami został pierwotnie opublikowany na łamach dodatku Co Jest Grane 24 (Gazeta Wyborcza, wydanie z dnia 15/09/2017, dodatek Festiwal Filmowy Kino Dzieci, str. 2). Prawa do tekstu należą do Co Jest Grane 24 i nie może być przedrukowywany bez zgody właściciela praw.

PIOTR GUSZKOWSKI: Z jednej strony ciekawe świata i żądne przygód, z drugiej niecierpliwe i jeszcze trochę niezdarne. Czy twoim zdaniem dzieci to dobry materiał na detektywów?

KARLA VON BENGTSON: Często nie zdajemy sobie sprawy, jak złożony jest świat dziecka. My żyjemy w swoim, mamy masę na głowie – pracuję, muszę odebrać dzieci z przedszkola czy szkoły, zrobić zakupy, ugotować obiad. Wydaje nam się, że to dopiero jest prawdziwe życie, to są prawdziwe problemy. Zapominamy, że dzieci mają własne zmartwienia, zresztą podobne do tych, które sami mieliśmy w ich wieku. Problemy nie były takie: jak zaprzyjaźnić się z rówieśnikami, czy będą się chcieli ze mną bawić, a jeśli już się bawią, to czy na pewno mnie lubią... W tym sensie dzieci na co dzień właściwie bez przerwy muszą być detektywami, odkrywcami i badaczami rzeczywistości, choćby próbując rozszyfrować wyraz twarzy oraz zachowanie drugiego człowieka. Prowadzą śledztwo za śledztwem – i świetnie im to idzie!



Superagentka, reż. Karla von Bengtson, dystr. Stowarzyszenie Nowe Horyzonty

Domyślałam się więc, że imię głównej bohaterki to nie przypadek?

Lubię kameralny klimat opowieści kryminalnych Agathy Christie, bez niepotrzebnego szaleństwa czy epatowania krwią, nawet jeśli dziś wydawać się może, że jej książki trącą myszką. Lubię również postać, jaką stworzyła – czyli Jane Marple. Kiedy myślałam o dziewczynce – detektywie do mojego filmu, wiedziałam, że nie może udawać bohatera, jakiego

wykreował na ekranie Humphrey Bogart – pod krawatem, w prochowcu. Powinna być bliższa właśnie pannie Marple. Dlatego Agathe-Christine przypomina dystygowaną starszą panią: popija herbatkę, nosi spódnicę, marynarkę, krawat i kapelusz z szerokim rondem.

Wygląda i zachowuje się inaczej niż jej rówieśnicy, ale nie ulega presji i nie zamierza się zmieniać.

Chciałam uchwycić moment, kiedy dziecku przestaje być obojętne, co powiedzą albo pomyślą o nim inni. Kiedy nie lata już beztrudnie w brudnej bluzce, tylko zaczyna się przejmować tym, jak wygląda i jak jest odbierana przez otoczenie. Agathe-Christine należy do późno dojrzewających dzieci. Dopiero wchodzi w fazę, o której wspominałam, i po raz pierwszy spogląda na siebie z zewnątrz. Cała ta zabawa w detektywa to dla niej sposób, by pozostać w strefie bezpieczeństwa jak najdłużej. Pozwala znaleźć proste wytłumaczenie braku przyjaciół – w końcu detektywi pracują w pojedynkę. Cóż, poznawanie nowych ludzi wiąże się z potencjalnym ryzykiem. Możemy na przykład nie przypaść sobie do gustu albo usłyszeć niemiły komentarz na własny temat. Ale nie da się przecież wiecznie izolować od świata, unikać kontaktu, by nie zostać dziwakiem. Bohaterka w końcu będzie musiała to ryzyko podjąć.

Czy masz wrażenie, że macierzyństwo zmieniło twoje podejście do kina dla dzieci?

Głównie dotyczy to tego, jak straszne chcę kręcić filmy. Zanim urodziłam moich synów, wydawało mi się, że jeśli dzieci sobie w kinie popłaczą albo będą się bać tu czy tam, nic złego się nie stanie. Teraz wiem, że nie powinnam przekraczać pewnej granicy. Ale historie, które opowiadam, niewiele się zmieniły. Może dlatego, że nie czerpię inspiracji z doświadczeń moich dzieci, tylko własnych – czy to z dzieciństwa, czy z dorosłości.

Inna ważna rzecz, która się zmieniła, odkąd zostałam mamą to, że bardziej szanuję dzieci. W tym sensie, że traktuję je poważnie, jako równorzędnych partnerów. Robiąc filmy dla młodych widzów musisz zdawać sobie sprawę z tego, że życie dziecka to ciąg „pierwszych razów”. Pierwszy raz idą do przedszkola, szkoły... Nawet pójście do piekarni po chleb za pierwszym razem jest dużym wyzwaniem, bo nie wiesz, gdzie położyć pieniądze, do kogo się zwrócić ani o co poprosić. Dorośli nie zawsze to rozumieją, bo sami prawie wszystko już w życiu przeżyli, wielu rzeczy spróbowali. Nawet jeśli się przeprowadzają, zmieniają pracę czy rozstają się z partnerem albo zakochują na nowo, to pewnie znają już to uczucie. Ostatnim naprawdę nowym doświadczeniem, jakie ja przeżyłam, było urodzenie pierwszego dziecka i przygoda z rodzicielstwem.

Od początku wiedziałaś, że to będzie film o dziewczynce?

Zawsze chodziło o dziewczynkę, może dlatego, że sama nią byłam. Choć tak naprawdę nakręcałam po prostu film o małym człowieku, bez skupiania się na kwestii płci bohatera. Zaskoczyło mnie po pokazach testowych filmu dla różnych grup wiekowych, że także chłopcy mają poczucie, że to film stworzony dla nich. Może bierze się to stąd, że Agathe-Christine nie jest ani typową słodką dziewczynką, ani chłopczycą. Nosi spódnicę, ale świetnie radzi sobie z naprawianiem różnych rzeczy. A przez to dzieci łatwiej się z nią identyfikują.



Superagentka, reż. Karla von Bengtson, dystr. Stowarzyszenie Nowe Horyzonty

KONTAKT

Zachęcamy do współpracy przy tym tytule.
Link do filmu jest dostępny.

PROMOCJA

Paulina Jaroszewicz

paulina.jaroszewicz@nowehoryzonty.pl

t. +48 886 449 365

MATERIAŁY

<http://c.nowehoryzonty.pl>

hasło i login: press